

GAZETA NARODOWA

Wychodzi codziennie o godzinie 6. popołudniu, w wyjątkach niedziel i dni świątecznych

Przedpłata wynosi:
 W MIEJSCU kwartalnie 4 złr. 50 ct.
 półrocznie 8 „ 50 „
 Z przesyłką pocztową:
 w Monarchii austro-węgierskiej . . . 2 złr. — ct.
 do Prus i Niemiec 6 „ — „
 „ Francji 7 „ — „
 „ Belgii i Szwajcarii po 7 złr.
 „ Włoch, Turcji i księstw Nadd. . . . 50 ct.
 „ Serbii 50 ct.

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.
 Redakcja ul. Łyczakowska 1. 3. Telefon 174.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:
 WE LWOWIE: biuro administracji „Gazety Narodowej“ ulica Łyczakowska 1. 3. — Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyłączenie dla „Gaz. Nar.“ agencja p. Adama, Rue des Saints-Pères 51, Paris; w Wiedniu Otto Masas, (Haasenstejn & Vogler) nr. 10. Walfischgasse, A. Opelik, Stadt, Stubenbastei 2. M. Dukas, I. Riemergasse 13. Rudolf Mossa, Seilerstätte nr. 2. Henryk Schalek, I. Wollzeile 11, Maury Stern, Wollzeile 22. G. L. Daube & Comp. w Frankfurtu n. M.; w Krakowie Rajchman et Frencler Senatorska 22; w Krakowie W. Kuliński.
 OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 ct. od miejsca objętego jednego wiersza drobnym drukiem. Reklamy w rubryce „Nadzwyczajne“ 20 ct. od wiersza.
 Administracja ul. Łyczakowska 1. 3. Telefon 174.

Lwów d. 7. września.

Cesarz udaje się 12. b. m. rano na Kaninę do Św. Krzyża (w Kroczi), a ztamąd powozem do Bellouru. D. 14 b. m. wieczorem odjedzie cesarz do Gdöllö.
 Hr. Kalaokiemu złożyli d. 4 b. m. wizyty nunojusz msgr. Galimberti i ambasador niemiecki ks. R. a. u. s. s.
 Więści o ustąpieniu ministra p. Gautscha, które przez jakiś czas były już zupełnie niechylne, obecnie znnowo po różnych pismach się pojawiają. Wiedeński korespondent do „Linsner Tagg.“ dowiedział się nawet, że hr. Schönborn, wymieniany często jako zastępca p. Gautscha, kazał już ogłosić pomieszkanie i staje w pałacu przy placu Minorowych (omieszkanie ministra oświaty).

Sejmowi w szląskie m. n. zostaną przedłożone między innymi projekta ustaw o wsparciu dla gmin nawiedzonych klęskami elementarnymi, o uregulowaniu rybołówstwa i wykpienie prawa łowienia ryb, o zaprowadzeniu kas pożyczkowych Raiffeisena, o subwencji dla szkół, w których udzielana jest nauka robót ręcznych, o regulacji Opawy i Wisły, wreszcie sprawozdanie komisji oceniającej nad uregulowaniem Wisły.
 Dla sejmów moralawskich przygotowano przedłożenia o regulacji kilku rzek i preliminarz dla czterech krajowych zakładów pracy przymusowej.

„Politik“ donosi, że takte młodocześni mogą brać udział w zjeździe zwolnionym przez Riegera; posłowie młodocześni otrzymają zaproszenia.
 Na zgromadzeniu wyborców w Wysokiem (Hochstadt) poseł Adamek wyznaczył konieczność, aby na Morawie i na Śląsku wychowywano młodzież w duchu narodowym dla wyznaczenia tamtych przodków prusacyzmu.
 Z St. Półten (w Dolnej Austrii) donoszą: „Probasz, który był swojego czasu wystąpił s gwałtownym kazaniem przeciw s. w. k. o. m. n. nazywając je rozsądą, dostarczając materiału dla domów poprawczych, został przez sąd przysięgłych 7 głosami przeciw 5 uwolniony.“ Jestto dowodem jak wielce upada wpływ liberalistów niemieckich. Jeszcze dwa lata temu wyrok przysięgłych, zawsze pochodzących przeważnie z miast, byłby niezawodnie całkiem inaczej wypadł.

Z Wiednia donoszą: Na zaproszenie do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie w niedzielę odbył się mającym w Cieplicach jako w rocznicę zniszczenia państwa. Odpowiedział dr. B. m. o. k. i. z. choć z żalem, ale udział wzięć nie może; tem chętniej się tam znalazł, gdy przecież jako członek ówczesnego parlamentu całem sercem współdziałał na przeprowadzeniu tego pamiętnego wielkiego dzieła.
 Powaszechnie wiadomo, że uroczystość ta będzie tylko pozorem dla ultratętonów, wrogów wszelkiego co katolickie i co słowiańskie, a mianowicie i rządów hr. Taaffeego, aby lud zwabił i pomnikami na cześć Józefa II. Lud gdyby chciał był obchodzić 40-lecie zniszczenia państwa — byłby to d. 15. maja sam uczynił. Jeżeli owi Kudylichy w Cieplicach zechcą święcić istnienie jubileusz zniszczenia państwa, to podniosą zastęgi okolo tej sprawy pracowników i mecenarzy polskich. Obaczymy...

Wspominaliśmy już o mowie do wyborców deputowanego tyrolskiego, księdza Kathreina w Tschlach. Mamy ją już dołownie, i nasytkamy w niej ustęp dla nas watny, gdyż głos księdza Kathreina jest oraz głosem całego kluba liechtensteińskiego. Mianowicie przystępując do nowej ustawy wódzanej i oddziałania jej na poszczególne kraje Austrii, a zwłaszcza na Galicję i istniejące w niej prawo propinacyjne, wykladał, w czym to stara, poręczona i niesprawiedliwa prawo polska, i wykazał, że indemnizacja, § 2. ustawy nadana posiadaczom prawa propinacyjnego w Galicji, sa którą zrazu także liberalni posłowie z całą energią wystąpili, ale ze względów partyjnych nastę-

pnie bezwzględnie przeciw niej powstał, jest na prawie i słuszności oparta.
 „Nie wolno — dodał ks. Kathrein — w takich razach rządzić się narodowymi sympatjami lub antypatjami, ale czynić co sprawiedliwość, słuszność i interes całego państwa nakazuje. Nie zaś nie zadaje szkody temu interesowi, jak jeżeli stroniłoby jakieś z tej miszery podbudki, aby tylko dać uczuć moc swoją, słuszność i prawem pomiata.“

Gazeta Toruńska donosi, że w seminarjum duchownym w Pelplinie wyznaczono do nauki języka polskiego dla kleryków Polaków jedea, a dla kleryków Niemców dwie godziny tygodniowo.
 Kady to się biedactwo polskie pod rządem pruskim rozbiega! Z Westfalii donoszą do „Germanii“, że robotnicy polscy wystosowali do biskupa paderbornskiego petycję o ustanowienie drugiego duchownego polskiego, ponieważ liczba robotników polskiej narodowości wzrosła tam bardzo znacznie.

Na manewry w południowej Rosji zabrał car prócz carowej także wszystkie dzieci swoje i w. ks. Włodzimierza. We Wiedniu obiega pogłoska, że carewicz następcą zaręczył się w Gmunden z Ludwiką, córką angielskiego następcy tronu.

Jak już wiemy, korespondent „Daily News“ donosi z Odessy, że aresztowano tam oraz w Charkowie wielką liczbę nihilistów. Władze są według niego zadowolone, że radykalny hufiec partji przewrotu odgraża się teraz, iż pójdzie w ścisłym szeregu. Policja milczy, podejrzewa jednak, że nihilistów popierają milicjanci ultra-państwa. „Indep. Belge“ zamieszcza zaproszenie wprawdzie nie specjalnie wiadomości „Daily News“, ale w ogóle pogłoskom, jakoby był odkryty spis nihilistyczny na życie cara. Zaproszenie to ma pochodzić od osoby z dworu carskiego.

Z Petersburga donoszą: Minister oświaty wyjechał na objazd uniwersytetów. Wizytacja rozpocznie się od Kazania, a skończy w Moskwie.

Umiał minister sekretarz stanu dla w. księstwa Finlandzkiego, br. Br. n. n.
 Do wojskowej akademii medycznej w Petersburgu w r. b. nie przyjęto żadnego starszego konnego, chociaż wakanów było 121. Liczba farmaceutów starozakonnych w uniwersytecie kijowskim ograniczono do 20 proc. ogółu farmaceutów. Do uniwersytetu w Kijowie będzie przyjętych 20 starozakonnych (podobnie zresztą 150), do uniwersytetu w Charkowie 6 (podaj złote 80).

Kolej syberyjska do Samary do Ufy, 485 km., zostanie otwartą w październiku br. Rozpoczęto dalsze roboty z Ufy do Statnaka, a następi przedłużenie do Omska, Tomska i Irkucka.

„Strassburger Post“ donosi o nowem zajęciu na granicy francusko-pruskiej, które nawet według źródeł niemieckich wykazuje, iż przyczyną byli Prusacy. Dwóch obywateli pruskich, pisze „Strassburger Post“ — udali się na wyecieczkę do jaskini położonej nad granicą; jednemu z nich towarzyszyła jego żona. Niedaleko jaskini znajduje się na francuskim terytorjum folwarczek zwany „Welschendöhl“, dzierżawiony przez pruskiego mieszczanina. Wzmiankowane trzy osoby odwiadzwszy onego dzierżawcę, wracali do domu, gdy wtem spotkali trzech francuskich żołnierzy. Dwaj z nich poszli dalej, trzeci się zatrzymał i spokojnie zapytał idących: „Czego tu chcecie Prusacy?“ Jeden ze wspomnianych panów odpowiedział mu po francusku: „Idź sobie dalej żołnierzu nie chcę mieć z tobą nic do czynienia.“ Żołnierz wyciągnął po tych słowach pałasz i począł nim wywijać. Wówczas skooczył drugi z przechodniów z boku na żołnierza, wyrwał mu broń i odrzuciwszy ją daleko, zawołał: „Tak robia Prusacy!“ Bezbronnego żołnierza stracono potem kilkunastu silnymi pchnięciami do jakiegoś dołu. Dokonałszy tego czynu, nieśli wszystkie trzy osoby

na terytorjum pruskie. Żołnierz należał do tych oddziałów wojska, które w czasie manewrów je-stennych przebywa w barakach nad granicą pruska.

Z Paryża donoszą: W sferach republikańskich z niesmakiem podnoszą, że Floquet w trzech mowach swoich w południowej Francji raz tylko napomknął o Carnocie i że wogóle ani raz nie wznieślio toastu na cześć prezydenta rzpltej.

Ministerstwo zawiadomiło pana Constans, jeneralnego gubernatora w Indochinach, iż rząd przyjął jego rezygnację i zamienowany zostanie inny gubernator.

Zandarmi francuscy przytrzymali w La Tour-du-Poi dwóch ludzi, mianowicie, że trzymają w rękach szpiegów, byli to jednak dr. Zolsan Roboz i Piotr Lippo (deputowany węgierski), szpiegujący we Francji flokserę (robaczka tocząca w winnice). Wypuszczono ich.

U Kiliana Hohenburga, aresztowanego w Nizzy, znaleziono szzyfrowane akta, i wykryto, że wysłał sprawozdania o włoskich i francuskich manewrach w Alpach.

Rzymski korespondent „Polit. Corr.“ zapewnia na podstawie wiarogodnych wyznań Crispiego po powrocie do Rzymu, że włoski prezes mistrów z rezultatu ostatniej swej podróży nadzwyczaj był zadowolony. O hr. Kalnokim, z którym dotąd nigdy osobliście Crispi nie spotkał, a spotkaniu tego usilnie zawsze pragnął, wyraża się w sposób bardzo pochlebny, niemal entuzjastyczny, co dowodzi, że obaj mężowie stanu bliżej się zetknęli i rozjechali się w najserdeczniejszym porozumieniu. Crispi szukał przekonania, że we Wiedniu najżywiej zapatrują się na pomysły i rozwój Włoch, i pragną iść zgodnie z Włochami we wszystkich sprawach europejskich. I to na podstawie owych wyznań Crispiego stanowczo twierdzić można, że również w Friedrichshubie jak i w Chebie mówiono tylko o pokoju. Jakkolwiek Crispiemu nieprzychylna prasa, mianowicie w Rosji, przedstawia go jako herolda wojny, którego wojownicze zachcianki ks. Bismark i hr. Kalnoky powstrzymać musieli, niemniej jest prawdą, że Crispi również jak dwaj wspomnieni mężowie stanu przyznają potrzebę unikania przy traktowaniu spraw europejskich wszystkiego, coby naraziło mogło utrzymanie pokoju, i wpływnia na usunięcie owych żywiołów, które kryją w sobie zarody konfliktów. Porozumieć się w tym kierunku z kierującymi mężami stanu Niemiec i Austrii było jedynym celem podróży Crispiego, który uczęszczał do tam.

Z Paryża zapewniają, że nikt tam nie daje wiary pogłoskom, jakoby Włochy były upoważnione otworzyć ogień przeciw Francji za pomocą kwestji tunetańskiej. Za równie nieprawdopodobne uważają, że Grecja mianowicie w razie nieuwzględnienia niektórych pretensyj odszkodowania, zamysła zarządzić wydalenie poddanych włoskich z Grecji. W Paryżu pragną wszechstronnego umiarkowania i osiągnięcia powszechnej zgody i radują się, że wiadomości z Włoch są napokajające.

Z Rzymu donoszą do „Csasu“: Francuzi fortyfikują granicę między Tnnis a Tripolis. Zdaje się, że na usilne żądanie Crispiego zgromadzi się pod Neapolem znaczna flota trzech sprzymierzonych państw, oraz okręta angielskie podczas pobytu tam cesarza niemieckiego. Włochy chcą przez tę demonstrację okazać, że równowaga na morzu Śródziemnym należy do spraw objętych przymierzem.

W Rzymie zanawiano, że od zjazdu we Friedrichshubie włoskie dzielniki rządu we zmieniły swoją zaczepną przeciw Waty kanwic taktykę.

Dnia 4. b. m. odbyła się wielka rewia końcowa w Forli w obecności króla Humberta i królowej Margarety, która dopiero przybyła do Rumanii, gdy się zapewniono, że zdoła się uniknąć złowrogich demonstracji, oraz następcy tronu i

wojskowych reprezentantów zagranicznych. Król i królowa odjechali już z Rumanii do Monzy.

Jak z Rzymu donoszą, w depezy, wystosowanej do Crispiego, zawiadamia król tegoż o niezadowolenu, pod względem ekonomicznym, lu dno-ści Rumanii, która domaga się od rządu zbada nia pewnych kwestyj. Król przesłał odoone petycje gmin i towarzyszym ministerstwu, które ma mu złożyć w tym względzie sprawozdanie. Trudno to dzieło przy silnem postanowieniu zostanie uwiecznzone pomyslnym skutkiem. Crispi odpowiedział, że rząd od dłuższego czasu zajmuje się kwestjami ekonomicznymi i że wniesie projekt koniecznych zarządzeń w tym kierunku.

Crispi ma stanąć przed wyborcami w Pa-lermie, przed zebraniem się Izb.

Hr. Antonelli, synny podróżnik, który niedawno powrócił z Szoa w (Abisynii), ma odjechać z misją do negusa.

Za przykładem Irlandji ruszyła się w zwar-tych szeregach i Walia. W starożytnej stolicy kraju, w Carnarvon, zebrano liczne zgromadzenie krajowych przedstawicieli i ułożono plan agitacji konstytucyjnej, której ostatecznym wynikiem ma być — „Wales for the Welsh“. Walia dla Walijczyków! Podobnie jak w sąsiedniej Irlandji, sprężynami agitacji są kwestje: religijna i ziemianiska; stosunki agraryjne wprawdzie nie opierają się tam na historycznych krzywdach i na prawie niepisane-m — lecz, jak do tego i w samej Anglii przyjęć mni, potrzebują pewnych, niezbędnych reform, jak np. większej łatwości zakupu roli i sprzeda-ży, wynagrodzeń ze strony właścicieli za pozycio- nione ulepszenia lub zniknięcia czynszów, wreszcie zmniejszenia ciężarów podatkowych. Kwestja reli-gijna w Walii jest niesłychanie zawikłana; jestto poprostu sprawa sekt niezależnych przeciw be-gemonii kościoła anglikańskiego, którego kasata, jako instytucji państwowej w Irlandji (1869), tyle tam ułyla ciężarów i tak ogromnie poparła oświa-tę ludową z dawniejszych jego funduszów i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej za pomocą pu-blikacji, i do powiększenia w Izbie posłów stron- nicstwa przychylnego idei narodowego i fun-dacyj. Organizacja, którą ustanowiono w Carnar- von, nie jest jeszcze uzupełniona; nie ma jeszcze odpowiedzialnego prezesa, nie ogłoszła szczegó-łowego programu; dążyć będzie przedewszystkiem do wykształcenia opinii publicznej

Z Francji.

dy teorii, wykładana na akademiach morskich, dla której blokada portu jest jeszcze zawsze ostatnim słowem taktyki floty angielskiej — a praktyka, okazała się tak jakrawa, że sprawozdanie admirałowi wyraża pomyślnie zadowolenie, iż podobnych rozważań marynarka angielska nie doznała przynajmniej podczas rzeczywistej wojny, lecz będzie miała teraz możność wyciągnąć z nich dla siebie możliwie wielką korzyść na przyszłość. Admiralicja sama przyznaje, że przy obecnych stosunkach żegluga, pojęcie blokady portu było anachronizmem, pochodząco bowiem jeszcze z epoki okrętów żaglowych.

Wówczas stanki były zupełnie zależne od wiatrów i tygodniami całemi nie mogły opuszczać portu, jeżeli na ich szczęście nie zawiąły wiatr pomyślny. Nietrudno sobie wyobrazić, że rola floty, wykonywającej blokadę, była wtedy bardzo podrażniona; nie okryty bowiem nieprzyjacielskie, lecz po prostu kapryśne wiatry sprzeciwiały się wyjściu z portu.

Teraz stosunki się już radykalnie pod tym względem zmieniły. Parowce są zupełnie od wiatrów niezależne; jeżeli więc mimo to mają być zmuszone do pozostawania w porcie — rzecz to przedewszystkiem floty blokującej, która w dzień i w nocy musi być literalnie ciągle pod parą i z niezmierną czujnością śledzić każdy ruch w porcie. Tej taktyki też trzymała się flota angielska, której podług planu admirałowi przypadło zadanie blokowania portu. Sprawozdanie wyraża się z największym uznaniem o gorliwości tej części floty, a jednak jakoby rezultat? Kotły parowe zostały, wkrótce nieustannego pozostawania pod wysokim ciśnieniem pary, mocno nadwężone, zapas węgla zupełnie wyczerpany, załogi okrętów nad wszelki wyraz dla braku snu zmęczone i zmierzwiłe — a mimo tego wszystkiego ucieczka okrętów z portu udała się jak najzupełniej.

Jak widzimy, rezultat ćwiczeń dla angielskiej dumy narodowej był nader bolesny; Anglik musi się wyrzec ulubionej idei blokowania nieprzyjacielskich portów ogromną liczbą swych okrętów i oświadczyć z mniejszą przyjemnością konieczność przyjmowania walki na pełnym morzu.

Nietylko wszakże na punkcie blokady portowej tegoroczne ćwiczenia okrętów angielskich przyniosły zgola nieprzewidywane rozczarowania dla hardych synów Albionu. Wnioski, jakie można i należy wysnuwać z przebiegu ostatnich manewrów, są daleko ogólniejsze i usprawiedliwiają już poniekąd zdanie tych pesymistów, podług których Anglia jest mimo swej floty zupełnie bezbronna i stanie się łupem pierwszego lepszego najeźdźcy.

Z niepokojącą bowiem wyrazistością zostało tym razem stwierdzone, że ściany okrętowe, choćby najgrubszym nawet pancierzem wybite, nie zdołają nigdy zastąpić systematycznych i rozległych fortyfikacji nadbrzeżnych. I pod tym względem admiralicja widzi się zmuszoną do wyznaczenia, że w razie rzeczywistej wojny flota angielska widziawszy się w smutnej alternatywie: albo musiała bronić Londynu i kilku innych większych portów kosztem całego wybrzeża, które w takim razie oddane na łup okrętom nieprzyjacielskim, zostałyby niechybnie przez wroga bombardowane i palone — lub też, że nie pozostawiając „pory” opiece Opatrzności i mieszkańców, puszcząc się w pogon za korsarzami nieprzyjacielskimi i przeszkadzając im w bombardowaniu i rabowaniu wybrzeża.

Ten ostatni punkt jest nader ważny i wykazuje jasno, jak ciężkimi byłoby położenie Anglii, gdyby wbrew swej chęci i swej tradycyjnej polityce została zmuszoną do wzięcia czynnego udziału w wojnie. Rzeczywiście brak wszelkich fortyfikacji w Londynie i kilku innych największych portach jest poważnym złem, nad którym wypadła i należy rządowi głębiej się zastanowić. Właśnie ta bezbronnaść głównych miast, w których ogniskuje się życie Wielkiej Brytanii, jej handel i przemysł, staje się przyczyną, że przy organizacji obrony kraju i przy rozdziale ról marynarki angielskiej przypada zupełnie nieodpowiednie zadanie obrony portów. Zamiast wyostać się na ostatek morze, właściwy swój żywioł, okręty angielskie byłyby zmuszone trzymać się w bliskości portów, które w przeciwnym razie otrzymałyby niewiadczone wizyty nieprzyjacielskich okrętów. Takim sposobem znaczna część siły floty angielskiej zostaje niejako uwięzioną, staje się martwą, jak to się okazało przy tegorocznych ćwiczeniach, przy których flota, przedstawiająca wroga, przez kilka dni bezkarnie ostrzeliwała wybrzeża Szkocji, ponieważ obrona Londynu zajęła większość części floty obronnej. Z natury więc rzeczy marynarka w Anglii musi się sprzeniewierzać swemu pierwszemu zadaniu: smiać się szczyptki; traci niejako polot i fantazję i wypętla jedynie zadanie muru obronnego, który mógł być zupełnie zastąpiony przez najwzajemniejszy wał forteczny.

Wobec takiego stanu rzeczy niemożna się dziwić, że tysiące teraz domagają się w Anglii oteżenia, jeżeli nie wszystkich wielkich portów, to na początek przynajmniej samego Londynu, potężnymi fortyfikacjami, wystarczającymi do obrony miasta przeciw bombom nieprzyjacielskich pancerników. Jasnym jest, że wprowadzenie tego żądania w czyn zmieniłoby radykalnie rolę marynarki angielskiej i nadałoby jej stórkoc większe znaczenie praktyczne.

Naród angielski miałby prawo być bardzo zadowolony z rezultatów tegorocznych ćwiczeń zadowolony, gdyby przebieg tych manewrów choć w części przyczynił się do przebudzenia przecieganego Anglika z nieopętanej jego objętości dla wszelkich spraw militarnych. Ale właśnie pod tym względem septyczne zapatrywanie się na ducha inicjatyw w narodzie angielskim jest narazie najniebezpieczniej usprawiedliwionem; ileż wzrasta i krzyku narobito przed pół rokiem wystąpienie lorda Wolseleya, a jakież mikroskopijne wydało rezultaty! Przypuszczając wypadła, że i nadal Anglia będzie wolała grać niebezpieczną rolę i trzymać się polityki strusia, zamykając oczy, aby nie widzieć grozących jej niebezpieczeństw, aniżeli złożyć dawno załatwianą daninę na oltarz militaryzmu. Anglia przypomina teraz śmiałego gracza, stawiającego wszystko na jedną kartę. Funty szterlingowe zaoeszczędzone na budżecie wojskowym, drogo może być kiedyś przez nią opłacone, ale o to nie pytają chwilowo Angliki; to też póki nie zmienią się stosunki i poglądy w Anglii, póty wszystkie nawoływania i alarmujące artykuły prasy o bezbronny stan Anglii pozostaną glosem wędrującym na puszczy. Być może, iż ostatnie ćwiczenia wywołają nową edycję jeremiasz dziennej i podbudzą nerwowo niezbyt wielki animusz wojskowy Angliki; będzie to wszakże prawdopodobnie dzieło chwili i dla chwili; znowu lew brytański podniesie się, — roztworzy paszczę i... znieśnie.

Warsz. Gaęta Polska.

Sprawozdawca Figara, który się udawał na ćwiczenia szóstego korpusu armii do Nangis, ubolewa nad zwolnieniem karności w armii francuskiej i robi przystępując uwagę: Mówiąc otwarcie, nowa armia niepodobna jest stanowczo do dawnej. Objeżdża jej i duch są inne. Przeobrażenie to nastąpiło w ciągu ostatnich pięciu lat z nadzwyczajną szybkością. Skutkiem powszechnego obowiązku służby wojskowej, przeniknęły w szeregi zasady liberalne i upodobanie w swobodnej dyskusji. Zmusiło to oficerów do innego postępowania, do odmiennej taktyki, ażeby byli w stanie utrzymać swoją powagę. Stopnie tak się zacierały, że niedawno w obozie pod Chalons pułkownik 25. pułku artylerji musiał wydawać specjalny rozkaz, ażeby przypomnieć podoficerom, iż nie wolno im gromadnie odwiedzać kawiarń oficerskich, i przypominał, że nie wolno przynajmniej wchodzić podoficerom do sal, przeznaczonych wyłącznie wyższym stopniom. Dawniej rozumiano się samo przez się, dziś trzeba to przypominać.

Główną jednak przyczyną rozluźnienia karności i posłuszeństwa w wojsku jest zły przykład, są przesadne doktryny demokratyczne, uciekanie się o równość, propagowanie bezwzględnego zwłzwania, które się wszczepia w umysły młodzieży. Skutki nowej szkoły objawiają się w zakresie i w pośród sfer, w których najmniej są pożądane dla wykonawców władzy. Sądząc z objawów bezkarności w wojsku, trudno przypuścić, żeby armia taka wytrzymała dobrze próbę ognia, jeżeli zwróciła się na jej w ręce zdolny i energiczny wódz. Trudno też przypuścić, żeby przerosły jenerał odważył się na krok stanowczy na czele dzisiejszej armii.

Tempo ubolewa nad wprowadzoną przez Radę gminną Paryża instytucją, zwaną conseil de prudhommes, która pożytuje raczej za organizację zaburzeń i nieporządków, niż za ciało, któreby stosownie do swojej nazwy być powinno. Działalność instytucji charakteryzuje Temps w następujących uwagach: Oddawna już Rada rejzemsza (Rada znawców) departamentu Sekwany jest pełem dzikich wyryków. Skoro tylko robotnicy znajdują się w większości, to niezawodnie wyroki ich stają się wynikiem z góry powziętego uprzedzenia, i zawsze w takim razie gotowi przysądzić słuszność robotnikom, nie przedsiębiorcom. Wielu z ich grona oświadczyło otwarcie, że w pewnych wypadkach nie pożytkują się za sędziów rozumyczek, ale za pełnomoceńców swoich wyborców. Bez wszelkich skrępowań względem swych obowiązków, dążą tylko do tego, ażeby w kwestjach płacy i kontraktów przepierać swoje zapatrywania socjalistyczne. Rzeczą szerszą nie tajną nikomu w Paryżu, że przy giełdzie robotniczej istnieje dla kontroli nad Radą rejzemszą komisja, która nosi tytuł: „komitetu centralnego dla czuwania nad wyborami i Radą rejzemszą Sekwany”. Gdyby któremu z członków Rady przyszło na myśl z pobudek słuszności lub sprawiedliwości oddać głos, niezgodny z utartymi dziś teorjami socjalistycznymi, to wpisano by nazwisko jego na indeks. W ten sposób napiętno-
MACY, być może, że w przyszłości nie tylko nie odda się teorezemu.

Wobec takich stosunków, dodaje Temps, nie dziwnego, jeżeli Rada rejzemsza jest obozem oszańcowanym, w którym socjalizm dąży do absolutyzmu i teorezemu. W razie zwycięstwa korporacji robotniczej w Radzie, triumfuja; w razie przypadkowej klęski, piętnują wyrok Rady i podługają do nienawiści przeciw wszystkiemu, co rozstępne. Wszystko to przypisać można rozwielmożnieniu się frakcji, która dla osobistej ambicji poświęcającą cząstką za cząstką powagę władzy na łup nieoklepanych tłumów.

Wczoraj na placu Krakowskim, Andrzej Biłak, wyrobnik, kupując w straganieki owoce, piękną gruszkę ukrył w kieszeni, a że zapłaty odmawiał, przyszedł żąd do kłótni, w następstwie której Biłak rzucił się na przekupkę Katarzynę Draskiewiczową, która stawiała zaciekły opór. Wyrobnik zapalczywy odgrażył literalnie kobiety palec, która z bolu straciła przytomność i z trudnością przyprowadzono ją do zmysłów. Sprawa oddana na drogę sądowną.

Wznieca parokrotnego wehikułu l. 12, jadącego szybko ulicą Kaźmierzką najeżdża na przechodzącą z tłumkiem bielizny Krystynę Kan, zamieszkałą pod liczbą 80 przy ulicy Janowickiej, która upadła na bruk, dostała się do kół wozu, które zgrubotały jej rękę. Nieszczęśliwej kobiecie podano bezwzględnie pomoc lekarską, woznicę zaś który zbiedz doznał, wyśledzono, podlegając go do odpowiedzialności.

Aresztowano wczoraj dwóch włóciian, Matwija Machara i Jędrzję Tróška, którzy wioząc pod górę na ulicy Zielonej na jednym wozie 358 sztuk cegieł, używali konia pokaleczonego, bijąc go przytem niemilosiernie, że zwierzę co krok padało.

Znalezione na ulicy Kaźmierzkowej czerwony pugilares, w którym znajdowały się dwa pierścionki, złoty z keralem i srebrny emalowany. Deponowano je w policji.

Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi: Przy wietrze z zmiennym kierunkiem od S przez W do NW. była ułębła doba pogodna.

Srednia temperatura doby była 18.6° C., najwyższa była 25.0° C., najniższa dziś nad ranem 12.2° C.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9. rano 766 mm.

Znizka barometryczna znajdowała się wczoraj w Islandji i wynosiła 745 — 750 mm., wyższą w Austrii i wynosiła 770 — 775 mm., znizka drugorzędna utworzyła się w Japonii.

Prognoza na dobę następną od 12. godziny w południu (S), srednia temperatura doby około 18° C., niebo prawie czyste, powietrze miernie wilgotne, lecz cokolwiek niespokojne, pogodnie.

Jutro, d. 8. września: Narodzenie NMP. — św. Pymena.

Ignacy Domeyko opuścił po kilkudniowym pobycie Warszawie, udając się najpierw do Paryża, gdzie zabawi około trzech tygodni, następnie zaś do Chili. Póko w Chili wraz z podróżą, potwa około półtora roku, potem szanowny rektor zamierza na stałe powrócić do szczytu.

Zdrowie przy 83 latach służy oszczędnemu starcowi wymiennie, a rzędnym umysłu, żatwość słowa i ruchów, są prawdziwie zadziwiające.

O Henryku Sienkiewiczu czytamy w Kurj. Wars.: „Autor „Potopu” niedługo spoczynał na zdobytych powiastkami historycznymi laurach. Z piórem w ręku stoi znow na stanowisku. Tym razem znakomity pisarz, oddolżywszy na stronę typkę historycznego fantazje, nakreślił zamierza obraz życia współczesnego w powieści, przeznaczony dla warszawskiego Słowa. Tytuł nowej powieści Sienkiewicza: „Homo novus”. Powieść ta budzi wśród krytyków zalekowanie; wiadomo bowiem, że autor przez kilka lat ostatnich zamknięty w odległych świątch przeszłości i przebywający prawie nieustannie za granicą, życiu bieżącemu własnego kraju przyglądał się tylko z daleka i powierzchownie. Oprócz wielkiej powieści Sienkiewicz przygotowuje nowelę dla Sportu, miesiecznika, który narodził się ma za kilka tygodni. — Przy sposobności chcemy wspomnieć niedyskrej — która jednak będzie nam przebaczona ze względu, że nie zapisujemy pogłoski, ale fakt dokonany. Autor „Potopu”, przed dwoma laty odwiedził, wstępując wkrótce w powtórna związki małżeńskie z panną B., córką obywatela z Płockiego.”

Na Schmelzu we Wiedniu odgrzebano wczoraj kości poległych w r. 1848 obrońców wolności i wsepłonego grobu, nad którym stanie ten sam obelisk, który zdołał ich mogiłą na Schmelzu.

Wypadek na manewrach. W Praszburgu podczas manewrów w czasie siatki pehąg żołnierz bagnetem porużnika Belg Roznyak'ego tak nieszczęśliwie, że mu oko natychmiast wypłynęło, a życie jego jest zagrożone.

Broszura Mackenzie'go. Londyński raport dworski zaprzecza pogłoskę, która powstała w ostatnich czasach, a według której Mackenzie miał broszurę swoją przedstawić do decyzji królowej angielskiej Wiktorji, zanim zostanie ogłoszona drukiem.

Powstanie marki pocztowej. Jako wynalazca marki pocztowej uohodził do niedawna zmarły już jenerał puczmistrza angielski Rowland Hill. Dopiero nowe badania wykazały, że zasługę wynalazku przypisać właściwie należy Jamesowi Chalmer Dundee, który zmarł w r. 1853.

Na skutek wniesionego przez planu przyjęło ministerjum finansów uchwałę z d. 28 grudnia 1887 systemem marek do nalepiania. Pierwsza jednak emiaja tych marek nastąpiła dopiero w dniu 6 maja 1840 r.

W r. 1840 zaprowadzili u siebie marki listowe Szwajcarji i Stany Zjednoczone, w r. 1849 Bawaria, Belgia i Francja, w r. 1850 Prusy, Austria i Hiszpania, a dopiero potem inne państwa.

Aresztowanie. Z Wielkiego Władzyna donoszą pod d. 5. b. m., że w komitecie Bibarskim uwięziono dwóch rumuńskich nauczycieli ludowych pod zarzutem zbrodni stanu.

Powódzie, jak z Londynu donoszą, zrzędziły ogromne spustoszenia w oślej Anglii. Mosty porzuwane, ziemniaki gniją, zbory z 2

Z Kanady nadmienia, że z powodu słot zima opóźni się tam o dwa tygodnie.

Smutna katastrofa miała miejsce w Brukseli w ubiegłym tygodniu podczas uroczystej procesji na cześć matki Boskiej Czerwonej. Śród pochodu znajdował się także wielki wóz, poświęcony Matce Boskiej, mający cztery metry wysokości i ciągnięty przez sześć koni, a ozdobiony większymi i mniejszymi roślinami. Na znacznym wznieśieniu siedziała w środku wozu 17-letnia dziewczynka, a na samym wozie stały wyżej i niżej ugrupowane, biało ubrane dziewczęta różnego wieku w liczbie 42. W chwili gdy olbrzymi ten wóz skręcał na placu Joseph Lebau w przyległej ulicy, rozległ się trask; — zlamano się jedno koło, i wóz runął na bok, a dziewczęta pospadały w części na bruk, w części na przedmioty, wystawione przed magazynem z meblami. Jęki i wołania o pomoc, krzyki publiczności napełniły powietrze; matki dziewczęt, znajdujących się na wozie, z okrzykami rozpacz torowały sobie drogę śród publiczności, i ubiegło sporo czoła, zanim zdolano zaprowadzić jakie taki porządek i zabrać się do ratunku. Wszystkie domy otworzyły się, piespieszli lekarze i aptekarze, wnoszone ranione dziewczęta do mieszkad. Dziewczynka, siedząca u góry, zlamana nogę; 21 innych dziewcząt poniosło cięższe i lżejsze obrażenia; kilka z nich ma wszystkie zęby wybite, inne otrzymały rany w głowę. Trzy są ranione śmiertelnie; jedna straciła ucho, inna zlamana obojczyk, słowem procesja zakończyła się bardzo smutnie, a prasa miejscowa teraz dopiero żąda, aby na przyszłość weszy, mające być używane do pochodów uroczystych, były poprzednio dokładnie zbadane.

Restauracja na dworcu kolejowym w Bregencji była jeszcze przed kilku laty budynkiem skromnych rozmiarów, składającym się z dwóch lokali, używanych jako poczekalnia i restauracja, oraz z wąskiej werandy. Z wybudowaniem kolei aralskiej w r. 1884 rozszerzono w ten sposób, że dobudowane trzy osobne poczekalnie i dwie sale restauracyjne a przez tego wzdłuż całego budynku szeroką werandę, której znaczną część przeznaczono również na restaurację. W bieżącym roku zbudowano także na piętrze drugą werandę i salon oszklony, z kąpielnicą i kąpielnicą, wspaniałymi widok na jezioro konstankie i okolice.

W ten sposób stacja kolejowa w Bregencji odpowiada wszelkim wymaganiom nowoczesnych zakładów leżących wzdłuż brzegów jeziora konstankiego i stanowi bardzo pensyjny przybytek dla turystów i miłośników pięknych okolic.

Zachęta do zwiedzania Tatr przez Anglików. W zeszytu na miesiąc bieżący pisma The English Illustrated znajdujemy obszerny artykuł p. A. Gielguda p. a. „W Karpatach” z pięknymi ilustracjami S. Wittkiewicza.

Autorem zapewne leżało na sercu zaproszenie Anglików do zwiedzania naszej Szwajcarii, bo dał na samym początku pracy bardzo wystarczające instrukcje, jak w ciągu czterech dni można przemieścić się wygodnie z Londynu do Zakopanego; napisał też rzecz swoją nader powabnie, — widocznie zachowany w Tatrach i w tatrzańskich ludzkiej, z którym w tym roku znów spędził miesiąc wakacji.

Prócz opisów Zakopanego, szkółki wyrobów drzewnych i koronkarstwa (które okazują znajdują się obecnie na wystawie glasgowskiej), prócz ślicznie zobrazowanych pierów widoków znajdujemy tu całą legendę o Janosiku i doskonały szkic górali, ich dawnych i dzisiejszych obydwaj. Rysunki ta dodane są następujące: Wjazd do Zakopanego, Gierlanc, central tatrzańskich, Przewodnik tatrzańskich, Wnętrze chaty góralskiej, Wiśniak zakopański, Wyprawa na Rysy, Powrót owiec, Sabala, Giewont i Wojskich Rój, Nestor tatrzańskich przewodników.

Smutny dramat rodzinny odegrał się niedawno w Nizy. Przed półrokiem przesiedlił się z Paryża do Nizy poważany okulista, dr. Courseron, wraz z żoną i dziećmi, któremu klimat południowy okazał się koniecznie potrzebnym. Dr. Courseron nie znalazł wszakże w Nizy dostatecznego zajęcia i usilował w domu przy w Montecarlo przysporzyć sobie dochodów. Niebawem doktor stracił cały majątek i zwrócił się z żądaniem do żony, aby mu wydała plenipotencję dla odebrania jej majątku. Żona jednak, która napróżno usilowała powstrzymać męża od gry, odmówiła jego żądaniu, gdyż chciała swój majątek zachować dla dzieci. Między małżonkami przyszło do gwałtownej sceny, doktor groził żonie rewolwerem, powołał doktorowa z młodszym dzieckiem siecią do hotelu; starszy chłopiec zaś pozostał u ojca. Minęło ośm dni; doktorowa przypuszczała, że maż jej wyjechał do Paryża, i zgłosiła się do komisarza policji z prośbą, aby się z nią udał do mieszkania, które właśnie zastali zamknięte. Komisarz kazał je otworzyć przemocą i znaleźli doktora wraz z synem niezżywych w łóżku. Śmierć miała nastąpić kilka dni przedtem; jak się pokazało, doktor wstrzyknął synowi znaczną ilość morfyny, a następnie zapalił garnet z węglami i zamknął się. Wypadek ten wywołał w Nizy i w Paryżu wielkie wrażenie.

Jakie to śliczne dziecko, ta Dsiunia! A jak zawsze ładnie ubrana! mówiono o niej, gdy jeszcze w sukience za kolana, skacząc przez kółko, ścigała na siebie uwagę.

Dziunia, słysząc to, uśmiechała się, dygając wzdnieciana na prawo i lewo, i triumfująco spoglądała na swe towarzyszyki.

Jedynaczka, jako córka (trzech braci nie wchodziło wcale w rachunek), pusną była przez oboje rodziców, od chwili też, jak przyszła do świadomości swej osoby i nauczyła się mówić „płose”, miała pieszczochę nie pamiętając, by jej odmówiono czegokolwiek.

Miała więc zabawki, łakocie, a przedewszystkiem sukienki i szczytki, które wzbudzały zazdrość, nietylko w innych dziewczynkach, ale i ich matkach, jej samą zaś napełniały niewypowiedzianą dumą i rozkoszą.

Obok całego wdzięku, jaki miała, zabawna była nieraz, ta mała strojniska, która czując, że gdy się ukáže w głównej alei ogrodu, wszyscy się na nią patrzeć będą, prostowała swą drobną postać, szła poważnie, chroniąc przy tem strój od pomiecia lub poplamienia.

Matka widząc ją, z jakim wdziękiem wiazała wstążeczkę na szyję, jak zreżenie znowała kapelusik na bok, nie posiadała się z radości, „jaki gust” Dziunia mieć będzie w przyszłości! Rzeczywiście poczucie „piękna” rozwijało się w potnej jedynaczce „zatrawiającej”, gotowa ona była raczej siedzieć tydzień w domu, aniżeli włożyć na siebie podniezione buki; sukienka splemiona przejmowała ją wstrętem, płaszczony zniszczony przypatrywał o ży!

Tak rozwijając się estetycznie kosztem umysłu, Dziunia z dziewczynki zamieniła się w podlotka.

Wiadomo, że wiek to najniezdzięczniejszy dla przyszłej kobiety!

Ryzy, przechodząc okras „formacji”, przybiera ją chwiloowo rozmaite, niezbyt harmonijne linje, pleć, blade-zieloną barwę, ręce i nogi wydają się jakoś za długie, biust jest tak płaski, że gorset, który nie ma co „chronić”, mści się za to, sterając pod suknią kompromitującą.

Matka, patrząc na tak zmienioną jedynaczkę, zaczęła się niepokoić; niezadowolona z siebie jest i Dziunia, dla której z przykrością zestana jej przez naturę, dołącza się i druga, (kto wie czy nie gorzszą), czysto wymysł ludzkiego.

Oto, w tak niekorzystnym okresie dla jejrody, kwestja tualety przyczynia jej niemało zmartwienia.

Jest bowiem na pensji i podlega regulaminom szkolnym.

Musi zatem, na ulicę nawet, wychodzić w szkaradym, pozabawionym wszelkich ozdób brązowym mundurku, nosić płaskie trzewiki, czarny kamlotowy fartuszek, a do tego za wejściem przełożonej lub niektórych nauczycielek (starszego pokroju) odrzucać z czoła ulubioną grzywkę.

Życie też na pensji, wraz z liczbami dzieśniętymi i preparatami dziejami Grecji, jest dla niej męczarnią, i gdyby nie niedziele i święta, w czasie których przywdziewa oszczędnie pozostawione w domu stroje, czas nauki przypłycałaby chorobą.

Pragnąc skończyć jak najprędzej pensję, uczy się pilnie, otrzymuje z roku na rok promocje, a na końcu (o szczęście!) patent.

Na mocy tego kawałka papieru odzyskuje nareszcie prawo do swobody, a zatem i do strojów.

Teraz zostanie przecież „panna na wydaniu”, obowiązkowo zatem stroić się będzie podwójnie, a że i uroda, skradzioną jej chwiloowo przez naturę, powróciła w sam czas, i panna Dziunia jest prześliczna, rwie się więc do świata, by być, jak w dzieciństwie — podziwiana!

Ale na progu nowego życia spotyka ją zawód.

Oto rodzice, nietylko nie obypują jej jak dawni prezenci, ale nawet na próbie o kupno sukni, którą dojrzała w oknie pierwszorzędnego magazynu, matka chociaż z boleścią — odmawia.

Wtedy te, ku wielkiemu zdziwieniu, Dziunia dowiaduje się, że rodzice jej nie są wcale bogaci, i że poprzeczna edukacja jej, a nadal trzech braci — pochłania wszystkie ich dochody.

Biedna Dziunia! Jedno słowo matki szburzyło cały gmach jej uroczych marzeń!

Nie jest to jednak istota, którąby tak odrazu dała się pokonać przeciwnościom.

Jakkolwiek „myślenie” nie należy do jej moenych stron, myśli jednak bezustanku, jakimby sposobem utrzymać się na stanowisku elegancki. A że myślenie zawsze się „coś” w końcu wymyśli, i Dziunia zatem dochodzi do wniosku, że za pomocą pewnych kombinacji sytuacja da się uortować.

Zaraz też przy kupnie sezonowej sukienki nżywa owych kombinacji, które polegają na przepatrzeniu pierwszorzędnych sklepów i magazynów, a dokonaniu kupna w tańszych. A że Dziunia ma gust i spryt, operacja zatem udaje się tak dobrze, że strojem swoim wprowadza w błąd najuklepszę znawczynię.

Formułując zakrepa! Po pierwszym sprawunku dokonywanym w ten sposób wiele następnych, a ponieważ czyni to sama, obznajmia się więc z wartością grosza i praktycznym znaczeniem słowa „oszczędność”. Na punkcie oszczędności rozszerza nawet swój pogląd, pragnąc zastosować ją do wydatków domowych, których ster za tajemną umową z matką przechodzi do jej rąk.

Jakkolwiek w teorii zarząd finansami jest jej obcy, w praktyce jednak stosuje z powodzeniem znane wielu ministrom finansów tak zwane censem.

Po rozpatrzeniu się w budżecie domowym, reformuje pozycję „chleb i bułki” i otrzymywane żąd korzyści przelewa na wydatki tualety. Reorganizaacja, co prawda, odbywa się ku niezadowoleniu trzech młodszych braci, którzy spożywały przerażającą ilość tego produktu. Dziunia jednak należy do umysłów śmiałych, niewiele zatem liczy się z popozycją.

Takimi to wysiłkami woli i rozumu udaje jej się utrzymać na wysokości przynależnego jej oddawna stopnia „elegancki pierwszej wody”, w chwilach zaś zniechęcenia pocięsza się tem, że „kiedyś się to przecież odmieni”.

Dla sprawozdania jaknajprędszej owej „odmiany”, Dziunia bywa wiele w świecie, szczególnie w karnawale; przez jakiś czas jednak, w braku „treściwszych wrażeń”, ma chwili nieklamnego zadowolenia, gdy za wejściem do salonu wszystkie lornetki damskie skierowane są ku jej tualecie.

Po czwartym nareszcie z rzędu karnawale wychodzi za maż z miłoścą, z człowieka młodego, przystojnego, ale ze średnim utrzymaniem. Ten ostatni warunek nie przeraża jej, przyszedłszy bowiem do przekonania, że tylko obecność dorastających chłopców w domu obciąża niezmierne budżet, pocięsza się tem, że życie „we dwójce” nie będzie ich tak bardzo kosztowało, a więc łatwiej uczyni zadość swym wydatkom toaletowym. Zreszta, co prawda, to w tej chwili nie bardzo zajmuje się przyszłością, myśli jej bowiem cała poświęcona jest wielkiemu zadaniu „robienia wyprawy”.

Ponieważ o posagu nie ma mowy, wyprawa zatem ma go zastąpić. Za ostatnie „prawdopodobnie” kilka tysięcy rubli, otrzymane od rodziców, Dziunia biega od świtu do nocy (naturalnie po najwybitniejszych magazynach), zakupując wszystkie, co tylko zobaczy. Jest przystem tak zajęta, że nierzeczywista utraca ją prawie na cały ten czas, odzyskując zaledwie w dzień ślubu.

Jakiś czas po pebraniu się jest bardzo szczęśliwa, kocha męża, nie myśli o wydatkach, i co najważniejsza, wychodzi każdodziennie z mężem u spacer, drażniąc przyjaciółki jakimś wyszukany szczegółem coraz świeżiej tualety.

Tymczasem tak uwiegniona przez nią kiedyś „odmiana” pocięga za sobą inne „zmiany”.

Dziunia nie może wiele spacerować, nie może się tak elegancko ubierać i przeczyna, że ją oczekują nowe wydatki.

Z pierwszym krzykiem pyzatego malca potrzeba tak wiele, wydatki tak strasznie wstępują, że ani sposób cokolwiek „oszczędzić”, a tn z o-wych świętych tualeto, sprawianych do wyprawy, żadna nie daje się zużytkować z powodu figury Dziuni, która, zostawszy „mamą”, zaakragliła się ogromnie.

Zabiera się tedy do przeróbek, zanim jednak te się skończyły, zdrowie Dziuni poczęło znów „szwankować” i we właściwym czasie braciżkowi przybyła siostrzyczka.

Biedna Dziunia! Wśród całego oszczędzania, pomimo, że kocha bardzo swoje malenstwa, martwi się jednak naprawdę, jakim sposobem da radę wy-

MĘCZENNICA MODY.

(SZKIC).

datkom nietylko dla siebie, ale i dla dzieci, które przecież muszą się ubierać elegancko, według tradycji, w jakiej ją samą wychowywano.

Po przyjeździe do zdrowia i sił kwestja tualety wraca tedy na pierwszy plan, tylko znów w odmiennych warunkach.

Z magazynami Dziwnia zrywa stanowczo, wywołując się za to skrzętnie o zręcznych pannach przychodzących na dnie; obserwowana dawniej, bada dziś uważnie najrozmaitsze szczegóły w tutejszych szych przyjaciółce, zdobywając się w końcu na krok najprzykroćniejszy — podpatrywanie wystaw sklepowych.

Niespokojna, by nie zwrócić na siebie uwagi właściciela, wystawionych nowości i przechodząc, Dziwnia spaceruje kilkakrotnie przed sklepem, przystając za każdym razem, i w krótkim tym momencie pochłania prawie wzrokiem wystawiony model, notując w pamięci każdą faldkę modnej draperji.

Nareszcie z głową, przepelniona cudownościami paryskich pomysłów, wraca czempredzą do domu, by się niemi podzielić z panną, szyjącą właśnie u niej...

Stanowiący na środku pokoju, od którego drzwi szalenie zamknięto, poddaje się ona rękóm specjalistki, wykonującej owe draperje częścią z żurnalu, części z owych zdobytych wskazówek.

Godziny upływają w ciszy, drzwi dawno są zamknięte dla wszystkich i dopiero przekreślenie klucza w sztrasku oznajmia o powrocie pana do domu, który zaraz na wstępie do mieszkania uderzony jest niezwykłą ciszą, jaka panuje od czasu, gdy dwoje swawolników nauczyło się chodząc.

Niespokojny prawie, wchodzi do jadalnego pokoju, gdzie w jednym kącie okna siedzi mocno zadumany Boles, w drugim trąca oczki Zosia.

— Cóż to tak spokojnie? — przemawia do dzieciaków, których zachowanie się wydaje mu się „podejrzane”.

— Bo mama nie pozwala się bawić! — mówi smutnie Boles.

— A gdzie mama?

— Tam! — odpowiada, wskazując paluszkiem na drzwi zamknięte.

— A cóż mama tam robi? — pyta ojciec, zaintrygowany odpowiedziami syna.

— Stoi na ślodku pokoju i pani syje na mamie!

— No to idź, powiedz mamie, że tatko przyszedł na obiad.

— Kiedy ja się boję, bo mama baldzo zła!

— Fe! kto tak mówi — strofuje ojciec.

— Naprawdę, dała mi klapsa i kazala iść pleść!

— I mnie także! — tuli się z kącia Zosia. Maż zdumiony. Dziwnia bowiem zazwyczaj jest bardzo łagodna dla dzieci; podobnie podejrzliwi i zapukańcy, oznajmia o sobie i obojdzie.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

— Nie można!

— Rad nierad, biedny małżonek zasiada do obiadu, i kończy już prawie ostatnią potrawę, kiedy Dziwnia z wypiękami na twarzy, a za nią niemniej czerwona „panna”, wchodzi do jadalni.

— Teraz w żaden sposób wyjść nie mogli! Obiad zjedz sam z dziećmi! — brumi odpowiedź.

— Ależ, Dziwniu! Przecież to można odłożyć na później!

złucie, która w Krakowie stała się cennym nabytkiem repertuaru.

Z nowości przygotowuje dyrekcja następujące sztuki: „Myszkę” komedję Paillerona, „Przygodę polubne rezerwisty” komedję Chivot i Dura i „Leng” komedję, odznaczoną na konkursie warszawskim, Jasielskiego.

Z dawniejszych sztuk: „Kapelusz słomkowy” znakomitą farsę E. Labiche z p. Kwiekichim w roli Fadinarda, „Wielkie bractwo” Frędry (syna) „Ludwika XI” i „Marję Stuart” Słowackiego.

Oprócz wyżej wymienionych przyrzekli dyrekcji teatru: p. Józef Bliźniński jednoaktową komedję, w której bohaterem sztuki jest żołnierz z r. 1830 jak również czterooaktową komedję M. Bałucki p. t. „Ciepła wdówka”.

W przyszłym tygodniu przybędzie na gościnne występy pani Bozka, ulubienica lwowskiej publiczności.

Rapacki w Krakowie. Jutro rozpoczyna w Krakowie szereg gościnnych występów, znakomity artysta teatrów warszawskich p. Wincenty Rapacki. Wraz z artystą, którego zna nasza publiczność od lat dawnych, grywać będzie także córka jego pani Leszczyńska, również artystka teatrów warszawskich odniana przez publiczność i prasę.

Szkoła śpiewu „Lutnia”. Obok istniejącego dotychczas kursu śpiewu solowego, udzielanego przez znakomych profesorów śpiewu pp. Paschalis-Souvestrov, otwiera „Lutnia” z biegiem roku szkolnym 1888/9, oddział nauki śpiewu chóralnego oraz teorii muzyki. Obydwa te działy prowadzone będą przez dyrygentów „Lutni” pp. St. Ostwińskiego i St. Niewiadomskiego. Wielkie zasługi jakie położyla „Lutnia” około rozwoju muzyki wokalnej w mieście naszym, nabierają jeszcze większej wagi, tembardziej że szkoła choralna przyjmuje uczniów za opłatą niesłychanie małą (1 zł. miesięcznie), dzięki czemu i mniej zamożni amatorowie mogą z nauki korzystać.

Pp. Paschalis-Souvestre przemieśli swoją prywatną znacznie rozszerzoną szkołę śpiewu do obszernego lokalu pod l. 21 przy ul. Teatralnej.

Eliza Orzeszkowa dla wytchnienia po ciężkiej pracy, której owocami były w ostatnich czasach takie arcydzieła, jak „Na Niemann” i „Cham” zajmuje się światem klasycznym, wymagającym niemałej od prawda pracy.

Obecnie niestrudzona autorka wykończy większą, bo pięcioktówką dramat z świata greckiego, z czasów wojen perskich.

W papierach po Liszcie pozostałych znalazłono niewydaty dotąd oratorium „Via crucis”. Wyjdzie ono wkrótce z pod prasy.

Dr. Albert Weiss, znany tłumacz utworów naszych poetów, wydał w Wilmersdorfie niemieckim Maicha, Araba i inne pomniejsze poezje Juliusa Słowackiego. Wydanie to ozdobione portretem Jul. Słowackiego wyszło nakładem Ottona Handla w Hall n. S.

Rzeczy polskie za granicą. Wiener Allg. Ztg. z 15 sierpnia zamieszcza w odcinku przekład noweli J. Bliźnińskiego p. t. „Das Bankett”.

Svetosor nr. 39 zamieszcza wizerunek ks. Ignacego Polkowskiego, rysunku Mankarowskiego. — Kijewska Starina wydała w edycje monografię poety Leonarda Sowińskiego, p. A. W. Skorzynki.

Na tegorocznej wystawie w „Salonie” paryskim otrzymał w dziale architektury odznaczenie Polak p. Edward Lewicki za „projekt stylowego zamku”.

Grupa naturalnej wielkości „Geniusz pokonany”, wykonana przez Cyrjana Godebskiego, została zakupiona do galerji luksemburskiej. — Journal des Arts emawiając tegoroczną wystawę „Salonu” paryskiego, wspomina chlubnie o portretach Axenlowicza, o krajobrazach Gąsawskiego, o obrazie Gersona „Zamordowanie Przemysławia I”, o rzeźbie Godebskiego „Geniusz pokonany” i o portretach A. Majscha i obrazach Styki.

Moniteur des Arts podnosi znnowa portrety Anny Bielińskiej, obraz W. Gersona i krajobraz Artura Gąsawskiego. — Na wystawie międzynarodowej obrazów w Londynie zakupionym został do jednej z prywatnych galerji pastelowy portret p. Anny Bielińskiej, malowany przez nią samą. — Dzieło M. Kopernika „De revolutionibus orb. c. sta.” zostało przetłócone na język japoński. — Archeol. Review zamieszcza w ostatnim zeszycie pracę Kowalskiego o „Gminie w Słowiańszczyźnie”.

Slovensky Narod zamieszcza opis Warszawy. — Poezje J. Słowackiego wyjdą niebawem w Poeszcie w przekładzie węgierskim p. Zygmunta Włoczkowskiego. — Pan Edward Jellinek w dalszym ciągu swych Slavische Briefe zamieszcza w odcinku dziennika Politk polnięca (smy z rządu artykuł opisowy humanitarnych dzieł w krajach polskich. Z lwowskich zakładów humanitarnych opisy: Zakład narodowy im. Ossolińskich, Muzeum hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i pięciomilionowa fundacja hr. Stanisława Skarbka; z krakowskich: Muzeum ks. Władysława Czartoryskiego — podnosi działalność humanitarną hr. Stanisława Potockiego, założyciela „Gospód chrześcijańskich” i „Szkoły snycerskiej” w Rymanowie, opisuje Muzeum techniczno-przemysłowe Adriana Baranieckiego; — z poznańskich wymienia powyższy autor: dzieła, biblioteki i zbiory hr. Edwarda Raszewskiego, fundacje Karola Marcinkowskiego i hr. M. Mielińskiego, wydawnictwa i bibliotekę hr. Tytusa Dzieduszyckiego w Kórniku, z warszawskich mecenasów i humanistów, wymienia zaś rodziny Zamojskich, Branickich (115 stypendjów w Białocerkwi i założenie banku włościańskiego) Sapiechów, Krasinski, Tyzenhauzów, Tyszkiewiczów i Radziwiłłów.

Urzędowa Gazeta Lwowska donosi: Minister Bacquehem przyjmował wczoraj delegatów ankiety spirytusowej w sprawie zaprowadzenia handlu spirytusem na wagę. P. minister oświadczył, że sprawa dokładnie zbada i zezwala na wynik, jaki wyjdzie zaprowadzenie takiego handlu w Niemczech.

Objęcie kolei Węgiersko-galicjskiej i Węgierskiej kolei zachodniej przez rząd, zostało już uregulowane. Objęcie nastąpi w 1. stycznia. Urzędni dotychczasowi pozostaną na posadach.

Wiedeń d. 7. września. Cesarz kazał wczoraj w Moszoniu po 41 godzinach przerwać manewry, wyrażwszy kilkakrotnie swe zadowolenie z ich przebiegu, poczem do Wiednia wrócił.

Berlin d. 7. września. Cesarz udał się wczoraj, o godz. w pół do 11. wieczór do Poznania, zjadł powrócił dziś popołudniu. Nordd. Allg. Ztg. oświadcza, że wszelkie pogłoski o zmianach w organizacji kanclerstwa są wymysłem; o czemś podobnym w kołach urzędowych mowy nie było i być nie mogło.

Berlin d. 7. września. Arcyks. Albrecht przybędzie tutaj d. 12. bm. (na manewry gwardji i korpusu 3.) wraz z generałem Pirretem (swoim ochmistrem dworu) i pułkownikiem Schönaichem. Z Petersburga przybędzie tu niemiecki reprezentant wojskowy, pułk. Villama, aby towarzyszyć w ks. Mikołajowi podczas tych manewrów.

Berlin d. 7. września. Cesarzowie Frydrykowie, omal że nie spotkali nieszczerze. W alei parku Sanssouci runęła stara akacja tuż, gdy ją cesarzowa minęła. W skutek zaręczy córki swojej Zofji z królewiczem greckim, cesarzowa Frydrykowa już nie pojedzie na jesień do Szkocji, ale do Aten z wszystkimi trzema córkami swymi wraz z królewiczem.

Berlin d. 7. września. Nationalztg. potwierdza, że w związku z budową kanału między Bałtykiem a morzem Północnym (o czem nam już dawno doniesiono) stoi sprawa pomnożenia floty niemieckiej.

Berlin d. 7. września. Oprócz urywków z pamiętników ces. Frydryka, mają być ogłoszone pamiętniki generała Clausewitza z roku 1806 (bitwa pod Jeną i rozbiór Prus), tudzież ks. Frydryka Karola (z wojen 1864, 1866 i 1871).

Fryburg d. 7. września. Na wczorajszym ostatnim zebraniu wieceu katolików niemieckich miał Winthorst dłuższą mowę,

metrów, roku zeszłego zaś 22.997 kilometrów, tedy przecięty dołoch od kilometra za pierwsze siedm miesięcy b. r. wynosi 5749 zł., w roku zeszłym zaś 5787 zł., tj. o 38 zł. mniej.

Ostatnie notowania produktów s dnia 7. września 1888.

Lwów: pszenica 645 do 735, żyto 460 do 530, jęczmień 4. do 6. — owies 450 do 525, groch 450 do 1005, wyka 450 do 5. — rzepak 1050 do 12. — Inianka — do —, koniżyna czarna 22. — do 26. — koniżyna biała 32. — do 35. — koniżyna szwedzka 30. — do 36. — Tarnopol: pszenica 645 do 725, żyto 440 do 5. — jęczmień 4. — do 5.80, owies 875 do 4.45, grzech 5.50 do 10. — wyka 430 do 4.75, rzepak 10. — do 12. — Inianka — do —, koniżyna czarna 20. — do 25. — koniżyna biała 30. — do 34. —, koniżyna szwedzka 30. — do 35. —

Podwołoczyska: pszenica 635 do 715, żyto 435 do 510, jęczmień 3.65 do 4.60, owies 4. — do 4.65, grzech 5.10 do 9. —, wyka 450 do 5.10, rzepak 10. — do 11.85, Inianka — do —, koniżyna czarna 20. — do 25. —, koniżyna biała 30. — do 34. —, koniżyna szwedzka 28. — do 35. —

Czerńlowe: pszenica 650 do 7. —, żyto 435 do 490, jęczmień 4.20 do 5.05, owies 330 do 4. —, grzech 4.40 do 9. —, wyka 410 do 4.80, rzepak 10. — do 11.15, Inianka — do —, koniżyna czarna 21. — do 25. —, koniżyna biała 31. — do 35. —, koniżyna szwedzka 28. — do 35. —

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel na 56 kilo loco Lwów 42. — do 70 nominalnie, bez odbiorcy. Okowita za 10.000 litr. pre. loco Lwów — do —

Z powodu świąt żydowskich ruch handlowy w zastój.

Ostatnie wiadomości.

Według wiadomości z Wiednia sesja sejmiku naszego potrwa ośm de dziesięciu dni i będzie wyłącznie poświęconą zatwierdzeniu już rozpoczętych prac. Około 20 b. m. zostanie sesja zamknięta, a równocześnie otwarta nowa sesja. Po otrzymaniu nowej sesji wniesie rząd natychmiast przedłożenie o wykupnie propinacji.

Rada państwa będzie zwołaną na dzień 10 października.

Z Buczacza piszą nam: „Zebrani d. 4. b. m. właściciele większych posiadłości powiatu Buczackiego po wyczerpujących obradach pod przewodnictwem hr. Wład. Woleńskiego powzięli w końcu jednogłośnie następujące uchwały: I. Zgromadzenie uznaje, iż wykupno propinacji bez uwzględnienia praw przyznanych i ze szkoda uprawnionych jest niedopuszczalnym.

II. Zgromadzenie uchwala, iż uwaga wykupno prawa propinacji za dopuszczalne, atoli pod warunkiem, iż wykupno to nastąpi bez uszczerbku majątku, dochodu i praw przyznanych właścicielom propinacji orzeczeniami ustawy z dnia 30 grudnia 1875.

Namiestnictwo podaje do wiadomości, że na żądanie jenerałnej dyrekcji austr. kolei państwowych, odbędzie się d. 27. września 1888 roku komisja reambulacyjna, względem rozszerzenia stacji Krosno na linię kolei państwowej Stróże-Zagórz.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą w urzędach gminnych w Białobrzegach i Krosnie przez 14. dni do publicznego przejrzenia.

Zarządy przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu tego 14. dniowego terminu w starostwie w Krosnie, lub też przy komisji na miejscu. Zarządy spóźnione, nie będą uwzględnione.

Urzędowa Gazeta Lwowska donosi: Minister Bacquehem przyjmował wczoraj delegatów ankiety spirytusowej w sprawie zaprowadzenia handlu spirytusem na wagę. P. minister oświadczył, że sprawa dokładnie zbada i zezwala na wynik, jaki wyjdzie zaprowadzenie takiego handlu w Niemczech.

Objęcie kolei Węgiersko-galicjskiej i Węgierskiej kolei zachodniej przez rząd, zostało już uregulowane. Objęcie nastąpi w 1. stycznia. Urzędni dotychczasowi pozostaną na posadach.

Wiedeń d. 7. września. Cesarz kazał wczoraj w Moszoniu po 41 godzinach przerwać manewry, wyrażwszy kilkakrotnie swe zadowolenie z ich przebiegu, poczem do Wiednia wrócił.

Berlin d. 7. września. Cesarz udał się wczoraj, o godz. w pół do 11. wieczór do Poznania, zjadł powrócił dziś popołudniu. Nordd. Allg. Ztg. oświadcza, że wszelkie pogłoski o zmianach w organizacji kanclerstwa są wymysłem; o czemś podobnym w kołach urzędowych mowy nie było i być nie mogło.

Berlin d. 7. września. Arcyks. Albrecht przybędzie tutaj d. 12. bm. (na manewry gwardji i korpusu 3.) wraz z jenerałem Pirretem (swoim ochmistrem dworu) i pułkownikiem Schönaichem. Z Petersburga przybędzie tu niemiecki reprezentant wojskowy, pułk. Villama, aby towarzyszyć w ks. Mikołajowi podczas tych manewrów.

Berlin d. 7. września. Cesarzowie Frydrykowie, omal że nie spotkali nieszczerze. W alei parku Sanssouci runęła stara akacja tuż, gdy ją cesarzowa minęła. W skutek zaręczy córki swojej Zofji z królewiczem greckim, cesarzowa Frydrykowa już nie pojedzie na jesień do Szkocji, ale do Aten z wszystkimi trzema córkami swymi wraz z królewiczem.

Berlin d. 7. września. Nationalztg. potwierdza, że w związku z budową kanału między Bałtykiem a morzem Północnym (o czem nam już dawno doniesiono) stoi sprawa pomnożenia floty niemieckiej.

Berlin d. 7. września. Oprócz urywków z pamiętników ces. Frydryka, mają być ogłoszone pamiętniki jenerała Clausewitza z roku 1806 (bitwa pod Jeną i rozbiór Prus), tudzież ks. Frydryka Karola (z wojen 1864, 1866 i 1871).

Fryburg d. 7. września. Na wczorajszym ostatnim zebraniu wieceu katolików niemieckich miał Winthorst dłuższą mowę,

w której podniósł sprawę władzy świeckiej papieża i zaprotęstował przeciw włoskiemu projektowi ustawy karnej. Rezolucje w tej sprawie przyjęło zgromadzenie jednogłośnie. Dalsze rezolucje wieceu dotyczą zakonów, szkół i w znaniowej i handlu niewolnikami.

Paryż d. 7. września. Minister marynarki nakazał przygotować trzy wielkie transportowce dla przewiezienia wojsk, które jakoby miały być wysłane w razie wybuchu niepokojów na wybrzeżach Algierji. Bataliony studenckie okazały się tak niezadowolonymi, że mają być zamienione w zwykłe oddziały gimnastyczne.

Paryż d. 7. września. Strejk robotników na kolei Limoges-Brive coraz się bardziej wzmaga. Już około 3.000 robotników przestało pracy, a przewodca strejku Godet ma przenieść strejk także do sąsiednich departamentów. Skutkiem tego stojąca tam dywizja 23. nie uda się na manewry.

Paryż d. 7. września. Zmobilizowane pancerniki powróciły dziś do Tulonu; manewry morskie skończono.

Petersburg d. 7. września. Nowoje Wremia z całą wściekłością uderza na Rotszyld jako monopolizatora nafty rosyjskiej. Według tego pisma, Rotszyld zagarnąłszy cały eksportowy handel naftowy w swoje ręce, zaprosił nadto jedyną wielką rosyjską firmę naftową (Nobel) do Paryża, aby jej zaproponował warunki podzielenia się handlem naftowym wewnątrz Rosji. Ta firma jednak odmówiła, i teraz poczyna się między nimi walka konkurencyjna na śmierć. Co do eksportu stoi Rotszyld w związkach tylko z amerykańską wszechmocną Standard Oil Company.

Petersburg d. 7. września. Wprowadzone na rozkaz rządu austriackiego podwyższenie taryf przewozowych od zboża rosyjskiego na kolejach galicyjskich, wywarło w tutejszych kołach decydujących wrażenie bardzo przykre. Urzędowy organ ministerstwa skarbu Wiestnik fin. promyszl. i torgowli ubolewa nad tym krokiem rządu austriackiego przeciw rosyjskiemu zbożu, i podnosi, że Austria tym sposobem zwraca się przeciw eksportowi rosyjskiemu — nawet wtedy, gdy ten na eksport nie jest przeznaczony do Austrii, tylko przez nią przechodzi. (Jak wiadomo, taryfy od zboża rosyjskiego na kolejach nasych wcale nie zostały podwyższone; p. r.)

Petersburg d. 7. września. Urzędowo ogłaszają arcyświętny wykaz handlu rosyjskiego za pierwsze półrocze 1888. Eksportowano za 348,430,000 rubli (237,064,000 r. w I. półroczu 1887), między temi wiktualy za 222,946,000 (139,338,000 r.), płody surowe i półfabrykaty 107,096,000 r. (87,374,000 r.)

Import wynosił 144,138,000 rubli (153,690,000); między temi płody surowe 101,864,000 (108,542,000 r.), fabrykaty 26,158,000 (25,378,000 r.). Mianowicie wywóz wiktualjów podniósł się w I. półroczu bież. roku o 83,608,000 — samego zboża wywieziono za 193,670,000 r. (w I. półroczu r. z. 137,200,000 r.)

Seigela pigułki przeczyszczające.

Najlepszy środek przeciw zatokaniu i ospałości wątroby.

Pigułki te nie pogarszają — jak wiele innych lekarstw — stanu chorego, zanim się czuje zdrowym. Ich skutek jest, jakkolwiek łagodny, jednak zupełny i bez nieprzyjemnych następstw, jako to mdłości, bóle żołądka itp. Seigla pigułki przeczyszczające są najlepszym dotychczas wynalezionym środkiem, gdyż czyszczą kiszki z wszelkich pierwiastków i zostawiają wewnątrz w zdrowym stanie. Jest to najlepszy istniejący środek przeciw niszczeniu naszego życia — niestrawności i ospałości wątroby. Pigułki te są środkiem zapobiegającym przeciw febrze i wszelkim innym chorobom, ponieważ usuwają wszelkie trujące pierwiastki z kiszki. Działają szybko, a jednak łagodnie i nie sprawiają jakiegokolwiek bólu. Kto ma silny niemyt i zagrożony jest febrą, czuje bole w głowie, krzyżach lub członkach, tam pigułki przeczyszczające Seigla usuną niemyt i febrę. Obłożony język ze słonym smakiem pochodzi ze szkodliwych pierwiastków w żołądku. Kilka pudełek Seigla pigulek przeczyszczających wyczerpi żołądek, usunie zły smak i przywróci apetyt, z którym powraca także zdrowie. Często sprawiają na pół zgłuszenie pierwiastki pożywienia wymioty, nudności i biegunkę, a jeżeli kiszki uwolnione zostaną od tych szkodliwych nieczystości dawka Seigla pigulek przeczyszczających, wtedy nikną te nieprzyjemne skutki, a zdrowie zostaje przywrócone. — Seigla pigułki przeczyszczające brane przed zasypianiem, zapobiegają — nie przerywając snu — skutkom pozostającym ze zbyt długiego jedzenia i picia. — Cena pudełka Seigla pigulek przeczyszczających wynosi 50 ct. — Do nabycia tylko w podługnych pudełkach.

Przed bezwartościowymi nasładownictwami, które nawet szkodliwie działają, przestrzega się.

Właściciel **A. J. WHITE, Limited, 35 Farringdon Road, London.**

Główny skład i centralna rozsyłka „Seigla pigulek“: 940 b Jan Nep. Harna, apteka „zum goldenen Löwen“ in Kremsier (Mähren).

Dalej w aptekach w Galicji i na Bukowinie w następujących miastach:

Lwów: w aptekach K. Blumenfelda, Karłowickiego, K. Krzyżanowskiego, Zygmunda Ruckera, Beissera i J. Wawrzyniaka; *Czernowcach:* Dr. Józef Barber, J. Galichowski, W. Baidowicz, *Biała, Borys, Brzesko, Brody:* M. Kulak; *Drohobycz:* Aichmiller Raska; *Dukla, Gurahumora, Jarosław:* Wiałocki; *Jesiernia, Kamionka, Kolomyja:* E. Stenzel, J. Sidorewicz; *Kopcewice:* M. Reder; *Kraków:* J. W. Trauczyński, Siedlecki, W. Redyk, E. Stockmar; *Lisko, Nowy Sącz, Przemysł:* Nahlik; *Podgórze, Podococzyska, Podkamień obok Brodów:* Reesziw, Rozdół, *Haneczka, Sambor, Skawina, Stanisławów:* Albin Amirowicz, A. Beyl, K. Macura; *Stryków, Strzyż, Suczawa, Tarnopol:* F. Jamrogiewicz, L. Fleischmann, H. Kahane, *Tarnobrzeg, Chodacki, E. Rank, Tlumacz, Wargocze, Wisznia, Wójciszew, Złoczów i przeważnie w aptekach innych miast monarchii.*

AKADEMIA DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W GRACU.

Kurs zaczyna się 15. września r b i jest 26. od otwarcia zakładu.

Jubileusz 25-letniego istnienia d. 3. listopada br.

3 kursa i rok przygotowawczy dla tych, którzy do akademii przyjęci być jeszcze nie mogą.

Ukończeni akademii mają prawo do jednorocznej służby wojskowej, jeżeli przed wstąpieniem niższe gimnazjum lub niższą szkołę realną ukończyli z dobrymi postępami. Dla tych, którym brak tych warunków, osobny bezpłatny kurs przygotowawczy do egzaminu wojskowego.

Wiadomości co do przyjęcia i warunków, tudzież dokładne prospekty udziela Dyrektor Akademii dla handlu i przemysłu w Gracu

A. E. v. Schmid, Dyrektor. 1734

We Lwowie skład główny w magazynach P. N. MIKOLASCHA, i w wszystkich aptekach, fryzjerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specjalnie przygotowany z KALKUTY

Przesłane przez PARYŻ, Fabrykanta Parfumu PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

BERGERA Medyczne mydło dziegielne

Od 20 lat doświadczona.

zalecone przez znakomitość lekarzy, i używane w różnych państwach Europy ze skutkiem na

wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju,

osobliwie na chroniczne pryszcze, parczy, ostudy i pałyżki wysypki, tudzież na czerwoność nosa, odmrożenie, pocenie nóg, łupież we włosach. — BERGERA MYDŁO DZIEGIELNE zawiera 40 proc. masł. drzewnej i różni się od wszystkich innych tego gatunku mydeł w handlu się znajdujących. — Dla uniknięcia pomyłek proszę wyraźnie i żądać BERGERA MYDŁA DZIEGIELNEGO i uważać na obojętną markę ochronną.

Na uporczywe cierpienia naskórne używa się samisat mydła dziegielowego ze skutkiem

„Bergera medycznego mydła dziegielno-słarszanego“ i wtedy należy żądać Bergera mydła słarszano-dziegielowego, albowiem zagraniczne wyroby imitowane są bezskuteczne.

Ważniejsze mydło dziegielne na usunięcie nieczystości pleci, na wyrzuty skórne i dzieci, tudzież jako doskonały środek kosmetyczny do mycia i kąpiel w codziennym życiu, służy

Bergera glicerynowe mydło dziegielne, które zawiera 35 proc. gliceryny i jest perfumowane.

Cena sztuki każdego gatunku 35 ct. wraz z broszurą.

Fabryka i główny skład wysyłek: 885 Aptekarz G. KELL & Comp. w Opatwie.

Engros dla Lwowa: u pp. aptekarzy: P. Mikolascha, Zygm. Ruckera.

En detail u pp. aptekarzy: H. Blumenfelda, K. Krzyżanowskiego, J. Haböba, Beissera, L. Frauenflassa, P. Geilhofra, w Brodach u M. Kulaka; w Czernowcach u L. Nowaka; w Tarnopolu u F. Jamrogiewicza, L. Fleischmanna; w Kopycińskich u apt. Redera; w Przemyslu u L. Nahlika i A. Małkowskiego; w Stanisławowie u A. Amirowicza, J. Masury i A. Strzameckiego, jak również we wszystkich szanowniejszych aptekach Galicji.

Ekspedytorka pocztowa i Telegrafistka

z długoletnią praktyką, poszukuje posady.

Łaskawe zgłoszenia adresować O. K. poste restante Lwów główna poczta. 1856

Nauczycielka

mogąca udzielać początki polskiego, niemieckiego, francuskiego i muzyki poszukuje zaraz umieszczenia.

Adres poste restante Jasło Nr. 13. 1858

Agronom

z siedmioletnią praktyką poszukuje posady zarządcy dóbr od dnia 1. października r. b.

Łaskawe zgłoszenia nadesłać pod adresem J. Z. 105. poste restante Lwów — Podzamcze. 1-55

Realność w Wierzbowie

na Podolu 1851

składająca się z 45 morgów gruntu i budynków jest do nabycia za bardzo niską cenę.

Zgłoszenia do Koflarskiego w Rossochowaću poczta Kozowa.

Wojskowy Zakład naukowy

we Lwowie

otwiera z dniem 1. października 1888 r. nowa kursa dla aspirantów:

1. do jednorocznej służby ochotniczej;
2. do szkół kadetckich;
3. na oficerów rezerwy i nieczynnej obrony krajowej;
4. na oficerów pospolitego ruszenia.

Programy gratis i franco.

Wpisy odbędą się od 24. do 28. września między godziną 4-tą i 6-tą popołudniu.

Emeryt. c. k. kapitan **J. Waniczek,** Lwów, ulica Akademicka, l. 12., I. piętro. 1857

Wiedeń — „Hotel Métropolé.“

Ringstrasse, Franz-Joseph-Quai. Wielki hotel pierwszorzędny, 300 pokojów i salonów (od 1 zł. wyżej), winda osobowa, czytelnia zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów (także i „Gazetę Narodową“), pyszna weranda, kąpiele w Dunaju i biuro telegraficzne w hotelu. Stacja tramwaju przy domu, omnibus hotelowy przy dworcu kolejowym. Przy dłuższym pobycie pomieszczenie po zniżonych cenach.

1003 **L. SPEISER,** dyrektor.

MASŁO

najtańsze i najlepsze tylko w handlu produktów wiejskich

Stanisławy Pesel

Halicka 15. 1859

MŁODA PANIENKA

z Księstwa Poznańskiego poszukuje miejsca 1853

Nauczycielki lub Towarzyszki do starszej osoby.

Oferty adresować: M. M. post. rest. Poznań.

Pomieszkania większe i mniejsze

w realnościach

Emilia Bertemljana Brajera.

Blizsze wiadomości udziela zarząd tych realności. 1811

Apteka w Radziechowie

poszukuje rutynowanego 1854

Asystenta farmacji

Blizsza wiadomość u właściciela apteki.

TUTKI CYGARETOWE, które przewyższają pod względem klejenia wszelkie inne wyroby — poleca **A. GAWŁOWSKI** plac Marjański l. 8.

HANDEL

Płócien i Bielizny JANA RIEDLA

we Lwowie



poleca najtaniej własnego wyrobu

KOSZULE salonowe

po zł. 1-60, 2-25, 2-50, i 3-40

KOSZULE z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie zł. 2-50, KOSZULE z pikowymi przodkami, białe i kolorowe zł. 2-50 i 2-75. KOSZULE nocne po zł. 1-75, 2-00, odbione na wzór ukraińskich po zł. 2-40, 2-60 i 3-00.

KALESONY

po zł. 1, 1-20, 1-30, 1-65 i 1-80.

KOENIEBZE tuzin po 2-40 i 2-80. MANKIETY tuzin po zł. 4 i 4-00. CHUSTKI płócienne, tuzin po zł. 2-40.

Krawaty

w największym wyborze. Zamówienia s prowincji wykonuje się najtaniej. 1859

WYSIEWKI

najlepszych herbat po zł. 1-30 i 1-60 za pół kilo.

Bardzo renomowany Dom Bankowy następcza sposobność pawnego i znacznego zarobku uboższemu osobom solidnym przez objęcie

AJENCJI

Skutek niezawodny. 1846

Całkiem nowy sposób

SPRZEDAŻY LOSÓW

dla każdego przystępny, praktyczny i bardzo solidny. Oferty z podaniem detalicznego zgłoszenia adresować:

JÓZEF ANTONI HAVAS, Budapest Josephplatz Nr. 4.

Nowo urządzony

HANDEL HERBATY

ROMONDA F. RIEDLA

we Lwowie

plac Marjański liczbą 10

poleca 1878 a

WYSIEWKI

najlepszych herbat po zł. 1-30 i 1-60 za pół kilo.

Bardzo renomowany Dom Bankowy następcza sposobność pawnego i znacznego zarobku uboższemu osobom solidnym przez objęcie

AJENCJI

Skutek niezawodny. 1846

Całkiem nowy sposób

SPRZEDAŻY LOSÓW

dla każdego przystępny, praktyczny i bardzo solidny. Oferty z podaniem detalicznego zgłoszenia adresować:

JÓZEF ANTONI HAVAS, Budapest Josephplatz Nr. 4.

Waterproof

NIEPRZEMAKALNE PŁACHTY WOZOWE

weszelkich sznarych sort, Asfaltowe DACHY fiłcowe i kamienne dachowe pappy w kragach do nabycia

Paget & Comp.

pierwsza c. k. wyłacz. upr. fabryka nieprzemakalnych materij itd. itd.

Wien, Stadt, Riemergasse 13. Ceny i wzory odwrotna poczta.

Niezmiennie pod wpływem powietrza unosi się po umyciu

FARBY DO MALOWANIA

Premiowane i patentowane w wielu krajach

O pięknej matowej barwie, znacznie tańsze niż farby olejne, użyte jak przy farbach wapiennych. Prospekty, książki z wzorami, poświadczania darmo i opłatnie. Paski na próbę, po zł. 1-60 za zaliczką.

LUDEWIK CHRIST, LINC a. D.

Poszukuje się zdolnych zasz. i rozsprzedawaczy.

Nie ma więcej bólu zębów przy używaniu w całym świecie

znanej prawdziwej c. k. nadwornego dentysty

DR. POPPA ANATERYNOWEJ WODY DO UST

która dobrocią swą wszystkie inne tego rodzaju wody wyprzedza i jest środkiem zapobiegającym przeciw wszystkim słabościom zębów, jamy ustnej i zębów, a przy równoczesnym połączeniu z używaniem

Dr. Poppa proszku lub pasty do zębów utrzymują się takowe w zdrowiu i piękności.

Dr. Poppa plomba do zębów jest najlepszą do plombowania dziurawych zębów bez pomocy lekarskiej.

Dr. Poppa mydło ziołowe przeciw wysypkom skórnyim każdego rodzaju jakoteż znakomite w kąpielach.

Cena: Woda do ust anaterynowa 50 ct. i zł. 1-20. Anaterynowa pasta do zębów w puszkach zł. 1-22. Aromatyczna pasta do zębów po 35 ct. Proszek do zębów w pudełkach 63 ct. Plomba do zębów w opakowaniu (w etui) i zł. Mydło ziołowe 30 ct.

Przed nabyciem fałszowanej anaterynowej wody do ust, która według przeprowadzonej analizy najwięcej szkodzącej zdrowiu składniki w sobie mieści, przestrzega się najwyraźniej.

Skład główny: Wiedeń, l., Bognergasse 2. 1857

Nabyć można we wszystkich aptekach, składach perfumeryj i chemikaliów.

HAMBURSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.

Bespośrednia niemiecka komunikacja pocztowa pomiędzy

Hamburgiem a Nowym Yorkiem w każdą środę i niedzielę,

Havrem a Nowym Yorkiem w każdy wtorek,

Szczecinem a Nowym Yorkiem co 2 tygodnie,

Hamburgiem a Indiami Zach. 4 razy miesięcznie,

Hamburgiem a Meksykiem raz w miesiąc.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa dają bardzo dobrą sposobność do podróży w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.

Blizszych objaśnień udziela Jeneralny Agent dla Galicji **Jac. Klausner** Oświęcim-Brody. „1096“ 1401

Nowości na Jesień i Zimę

jako to:

i jedwabne na Suknie, Kostiumy, Płaszcze, Paletoty, Pokrycia na futra, Rotondy i t. p.

poleca w największym wyborze:

MAGAZYN SCHAYERÓW

WE LWOWIE

ulica Karola Ludwika 3. 1856

C. k. uprzyw. patentowana

przepaska na przepuklinę

bez sprężyn z płoconowymi guzikami.

Ta zupełnie nowa konstrukcja przepasek może ze spokojem polecić każdemu cierpiącemu na przepuklinę (Bruch) nawet tym, którzy od dawna i w wysokim stopniu są chorzy, a ciężką pracą obciążeni, jako najpewniejszą, najpraktyczniejszą i najdogodniejszą przepaskę przez wszystkie powagi lekarskie uznana.

Na jedną stronę za sztukę 5 zł. 50 ct., na obie strony za sztukę 10 zł. Podanie miary: 1. Objętość w okolicy bioder w centimetr. 2. Gdzie leży przepuklina na prawo czy na lewo, czy po obu stronach. 3. Wielkość przepukliny w przybliżeniu np. gęsie lub kurze jajo, wielkość pięści etc.

O. Neupert Nachfolger, Bandagenfabrik, Wien, Stadt, Graben 29 (im Innern des Trattnerhofes).

Posyłka z ilustr. sposobem użycia uskutecznia się za pobraniem pocztowym, szybko 1031

500 marek złotem

gdyby Crème Grollich nie usunęła nieczystości naskórnych, a to: piegów, ostudów, opalenia twarzy, zjadów, czerwoności nosa i nie utrzymała płci do starości białą i młodość świeżą. To nie błąd! Cena 50 ct. Główny skład: J. Grollich, w Bernie (Morawa). We Lwowie w apt. Z. Ruckera, w Krakowie u W. Redyka, w Rzeszowie u J. Schaitera i Sp. 1735

Jubileuszowa WYSTAWA 1702

Od godziny 10. zrana do 10. wieczór.

Wstęp 50 ct.

We czwartek, niedzielę i święta 80 ct.

harty dla dzieci 20 ct.

Przemysłowa

Główna wygrana **25.000** złr. wartości.

Przemysłowej wystawy **LOSZY** tylko po 50 ct.

!!Cud świata!!

C. k. wyłacznie uprzyw. prawdziwa amerykańska błyskawiczna lampa bezpłomkowa z abutysemyz palnikiem.

Patentowana i nagrodzona.

Słota światła 100 Najlepsze i najświetniejsze normalnych także odświeżające światło spokojne. Nie dla wszystkich przyjemne i białe. kich lokal bez względu na gatunek dwa centy. nafty.

Ilustrowane cenniki gratis. Modele najnowszych lamp stojących i wiszących. Jedyne fabryczne składowe na całą Europę wysłany zakład prawdziwych amerykańskich świec. Wentylatorów i filtrów — maszyna do gotowania, prasna i szlifowania, rozmaitych przyrządów do użytku domowego, kuchennego, dla hoteli, kawiarni, gospodarstwa itd.

C. Otton Polikan, Wiedeń, wstąpił przy w. Praterstrasse 78 Praterstrasse. Ostrzegam przed bezwartościowymi nasładownictwami. Tylko te pławy i lampy, które mają napis C. Otton Polikan, są prawdziwe. Nasładowanie będzie karane. Liższe podziękowania: Pan J. Piliantur, poomistrza i szefielista w Judenburgu pisze: Nadesłana mi amerykańska lampa błyskawiczna jest znakomitą. 1770

FARBY

do wszelkich użytków

tanie i dobre

u **ALOJZEGO HÜBNERA** Lwów, ulica Karola Ludwika 1. 13.